

Działalność społeczna i publicystyczna prof. Aleksandra B. Skotnickiego w latach 2000–2010. Nakład własny Kraków 2010, s. 212, ilustr., ISBN 978-83-61881-59-9

Profesor Skotnicki, wybitny hematolog i wieloletni kierownik Katedry Hematologii UJ, działa podobnie w życiu społecznym jak jego mistrz i poprzednik na katedrze – prof. Julian Aleksandrowicz, jako publicysta, zajmujący się m.in. historią Krakowa i krakowskiej medycyny, polsko-żydowskimi relacjami /w tym holokaustem i działalnością Oskara Schindlera/, fotografią i kolekcjonerstwem kart pocztowych z wizerunkami podwawelskiego grodu i jagiellońskiej uczelni.

Pierwsza część albumu dotyczy przyznania A. Skotnickiemu nagrody im. Jana Karskiego i Poli Nireńskiej YIVO przez Żydowski Instytut Naukowy w Nowym Jorku oraz członkostwa Związku Krakowian w Izraelu. Zamieszczono tu reprodukcję pism i dyplomu, wywiady z laureatem, teksty przemówień, listę 19 oficjalnych gratulacji i zestaw fotografii z uroczystości wręczenia nagrody w krakowskim Centrum Kultury Żydowskiej.

Druga część zawiera listę z danymi bibliograficznymi 39 wybranych relacji prasowych o społecznej i publicystycznej działalności Skotnickiego. W rozdziale o nim, jako działaczu społecznym, czytamy 15 publikacji prasowych. Natomiast jako autor Skotnicki jest wymieniony w spisie bibliograficznym 20 wydawnictw i monografii książkowych. Z jego inicjatywy doszło również do dziesięciu ciekawych wystaw fotograficznych, dotyczących głównie społeczności żydowskiej Krakowa oraz do umieszczenia na fasadach domów kilku tablic upamiętniających wybitnych krakowian. Następują przedruki dwu obszernych wywiadów /z prof. Andrzejem Chwałbą i z Andrzejem Kobosem/ oraz relacja z promocji książki o Janie Karskim i obecnego albumu.

Na końcu książki – albumu znajduje się bogata dokumentacja fotograficzna części wystaw fotograficznych, dekoracji medalem Gloria medicinae Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i dyplomu „człowieka roku 2009” Gazety Krakowskiej.

W tekście, często na całych stronach, rozmieszczono wielką liczbę czarno-białych fotografii osób, wydarzeń, dokumentów i medali. Dokumentacja stanowi na równi z tekstem słownym o merytorycznej wartości albumu. Świetna strona edytorska: kredowy papier, czytelna, różnicowana czcionka, dobra reprodukcja ilustracji oraz estetyczna, wielobarwna, kartonowa, lakierowana okładka, na której froncie widnieje grupa fotografii.

Album należy polecić ogółowi społeczeństwa polskiego i żydowskiego oraz zainteresowanym dziejami krakowskich Żydów, samego miasta i przemianami społeczno-kulturalnymi.

Henryk Gaertner – Kraków



Szkoły lwowska i wileńska – ich wpływ na rozwój medycyny polskiej, Towarzystwo Lekarskie Częstochowskie, Częstochowa 2012, s. 341, ilustr., ISBN 978-83-915623-5-2

Jest to drugi tom Biblioteki Towarzystwa. Redaktorem serii i tomu jest dr Beata Zawadowicz, prezes Towarzystwa. Finansowego poparcia udzieliły: Śląska Izba Lekarska, Towarzystwo Lekarskie Krakowskie i Medycyna Estetyczna Anti-Aging (Oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego). Trzon dzieła to głównie plon dwu sesji historycznych Towarzystwa, związanych z Światowym Kongresem Polonii Medycznej, o szkole lwowskiej (2009) i wileńskiej (2010). Współorganizatorami sesji były: Okręgowa Izba Lekarska, Urząd Miasta i Muzeum Częstochowy.

Dzieło ma cztery rozdziały. Pierwsza część I rozdziału jest poświęcona szkole lwowskiej. Zaczyna się programem naukowym i artystycznym sesji 2009 r. Wprowadzenie jest pióra B. Zawadowicz. Referaty omawiają: Wydział Lekarski Uniwersytetu Jana Kazimierza (H. Tarnawiecka), osiągnięcia naukowo-organizacyjne Wydziału w latach 1918-1939 (W. Wojtkiewicz-Rok), wpływ szkoły lwowskiej na rozwój polskiej medycyny (obszerny tekst, bogate piśmiennictwo – D. Białas), związki lwowsko-krakowskie w neurologii i neurochirurgii (sylwetki dziewięciu uczonych – I. Gościński, M. Moskała, A. Wiernikowski), przedstawiciele lwowskiej szkoły ginekologiczno-położniczej (M. Nowakowska-Zamachowska), tragiczne losy lwowskiej szkoły lekarskiej w czasie ostatniej wojny (H. Tarnawiecka) i działalność Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Częstochowie w czasie okupacji (B. Zawadowicz). Następują dwa teksty o Rudolfie Weiglu (S. Gawrychowski i red. H. Szymała) i o Ludwiku Rydygierze (M. Wyględowski). Ostatnie tematy to opieka zdrowotna nad młodzieżą akademicką we Lwowie w latach 1920-1939 (W. Terlecka) i przedwojenna lwowska medycyna „miłosierdna” i paliatywna (J. Mazur).

Druga część tegoż rozdziału „Wspomnienia o profesorze Zbigniewie Relidze – Postępy i dylematy kardiologii” (2009) zawiera program tej sesji i wprowadzenie do niej pióra M. Zembali, autora obszernego tekstu o życiu, pracy i osiągnięciach czołowego polskiego kardiologa i kardiochirurga. Trzy wspomnienia o nim napisali: A. Bochenek, red. H. Szymura i M. Wyględowski. Sesję skomentował T. Maliński. Inną tematykę przedstawili m.in. autorzy z USA (S. Kiesz, T. Maliński i A. Styś), którym wręczono honorowe członkostwo Towarzystwa.

Drugi rozdział jest poświęcony szkole wileńskiej. Trzy pierwsze pozycje dotyczą: wpływu tej szkoły na rozwój polskiej medycyny (B. Zawadowicz), dziejów i ludzi wileńskiej Medyczo-Chirurgicznej Akademii (Z. Siemienowicz) i Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu (M. Nowakowska-Zamachowska). Dalsze referaty miały za tematy: migrację wileńskich lekarzy do Gdańska w r. 1945 (A. Szarszewski), Kazimierza Pelczara jako uczonego i patriotę (K. Rotkiewicz), 300-letni szpital św. Jakuba w Wilnie (H. Balsiené-Strużanowska i J. Savulioniené), Michała Reichera i jego wpływ na polską anatomię (M. Bukowski, K. Lewicki) i lekarzy wileńskich w Częstochowie (B. Zawadowicz). Następują teksty o historii nauki psychiatrii na Wileńszczyźnie (W. Mickielewicz), o wileńsko-krakowskich związkach w neuroanatomii, neurologii, chirurgii i fizyce w XX w. (I. Gościński, M. Moskała, A. Wiernikowski, J. Zawiliński) oraz o koncepcji filozofii medycyny Stanisława Trzebińskiego i Władysława Szumowskiego (E. G. Vasilevskis).

Rozdział III (Echo spotkań w Częstochowie) to głównie reprodukcje materiałów o lwowskiej medycynie, zespole tańca Zgoda z Litwy, o echach korespondencyjnych i prasowych, o promocji książek lekarzy częstochowskich oraz o doktoracie honoris causa prof. Tadeusza Malińskiego i kongresach Polonii Medycznej.

Ostatni rozdział IV to wybór zdjęć, głównie wielobarwnych, zgrupowanych w zbiory odnoszące się do sesji i innych wydarzeń kongresowych. Na końcu rozdziałów I-III spotykamy listy osób uhonorowanych przez Towarzystwo statuetkami dr. Władysława Biegańskiego w latach 2009, 2010 i 2011. Niektóre artykuły są zaopatrzone w wybrane piśmiennictwo.

Strona edytorska na wysokim poziomie, kremowy papier, wyraźna czcionka, dobra reprodukcja bardzo licznych rycin w sepii i barwach. Odporna, twarda, lakierowana wielobarwna okładka ma na froncie zdjęcie Lwowa i Wilna. Projekt okładki i opracowanie graficzne księgi jest dziełem Włodzimierza Karankiewicza. Bogactwo tekstów, nazw i nazwisk oraz pośpiech publikacji spowodowały konieczność erraty – rzadziej błędów literowych czy pisowni nazwisk lub dat, często tytułatury osób i instytucji. Oko korektora ominęło dalsze błędy, np. strona, wiersz od dołu: 21 – 1 akomapaniują; 31 – 7 Scharmm; 37 – 5 Saratowski (chyba Sabatowski); 109 – 3 Nicolie’a; 114 – 10 Und (zamiast und) i 9 Herres (zamiast Heeres). Na pewno w następnym wydaniu errata będzie niepotrzebna.

Lektura księgi wzbudziła wiele wspomnień we mnie, jako przedwojennym lwowiaku, synu profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza. Byłem pacjentem Franciszka Groëra, naszymi częstymi gośćmi byli m.in. Jakubowie Parnasowie, sąsiedzi z domu przy ul. Supińskiego. Szczególnie serdeczna przyjaźń łączyła nas z Rudolfem Weiglem. Jako przyjaciel syna Wiktora bywałem prawie codziennym gościem jego domu, zakładu i przyległych do nich ogrodów. Weigl uczył mnie strzelać z łuku. Częste były też me kontakty z Zofią Weiglową, Anną Herzig, Janem Starzykiem i Henrykiem Mosingiem. Weiglowi zawdzięczam ratunek z zakopiańskiego Gestapo. Po opuszczeniu Lwowa w naszym krakowskim mieszkaniu zamieszkiwali Weiglowie i Tadeusz Baranowski. Oprócz nich do moich nauczycieli medycyny należeli m.in. ze Lwowa: Bronisław Giędosz, Antoni Sabatowski, Eugeniusz Brzezicki i Stanisław Laskownicki, a z Wilna: Kornel Michejda, Stanisław Legeżyński i Władysław Bujak. Winienem im wdzięczną pamięć.

Księga ma wielką wagę jako dowód żywej pamięci o osiągnięciach i profesorach dwu szkół medycznych Lwowa i Wilna, oraz ich roli w odrodzeniu się polskiej medycyny w różnych jej ośrodkach i dziedzinach. Dzieło powstało dzięki trudowi licznych wykładowców z krajowych i zagranicznych ośrodków. Na szczególne uznanie zasługuje dr Beata Zawadowicz jako prezes Towarzystwa, organizator i realizator spotkań oraz redaktor serii i obecnej księgi i autorka licznych jej tekstów.

Dzieło winni poznać wszyscy, medycy i niemedycy, dla których ważną jest znajomość współczesnej historii medycyny i jej przemian spowodowanych tragedią wojny, okupacji i powojennych zmian granic naszej ojczyzny.

Henryk Gaertner – Kraków



Jerzy Dybicki, *Chirurgia, moja miłość. Wspomnienia gdańskiego profesora, Oficyna SEFER Gdańsk 2013, t. 3, s. 416, ilustr., ISBN 978-83-935914-2-8*

Wybitny chirurg, prof. Jerzy Dybicki, pracował w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej Akademii Medycznej w Gdańsku, którą kierował w latach 1968-1989 (21 lat!), działając nadal na emeryturze jako konsultent i operator kliniki i przychodni chirurgicznych. Jest autorem pięciu cennych merytorycznie i literacko książek o charakterze biografii. Pierwszą pozycję stanowi „Śladami życia Hillera, żołnierza Legionów Piłsudskiego, nauczyciela, obywatela Polski” (Via Medica Gdańsk 2008), przedstawiająca osobę, działalność i osiągnięcia wybitnego uczonego histologa i embriologa, profesora uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Akademii Medycznej w Gdańsku, a także – teścia autora. Cykl pozostałych książek jest już ściśle autobiograficzny. Pierwsza książka ma tytuł „Droga do Akademii i do samodzielności” (Via Medica Gdańsk 2005) i opisuje lata dzieciństwa, młodości i bieg wykształcenia. Następne trzytomowe dzieło łączy tytuł „Chirurgia, moja miłość. Wspomnienia gdańskiego profesora” (Sefer Gdańsk tom I i II oraz III – 2013), przedstawiająca etapy życia i działalności autora. Wszystkie tomy poświęcają wiele uwagi pracy: operacje, bogata kazuistyka, liczne publikacje i wykłady, doksztalcanie (staże naukowe), współpraca w zespole i z innymi placówkami oraz zmiany strukturalne i personalne w uczelni. Autor pamięta też o rodzinie i przyjaciółach. Wspomina swe wypadki do wiejskich miejsc wypoczynku, wyjazdy zagraniczne, zaangażowanie w narciarstwo, sztukę i kolekcjonerstwo. Nie pomija też opisów przemian i wydarzeń społecznych i kulturalnych.

Obecna księga dotyczy głównie okresu emerytury, a składa się z dwu części. Pierwsza liczy cztery, druga – 10 rozdziałów. Bogactwo tematów, wydarzeń, postaci i opisów występujących i przeplatających się w różnych rozdziałach utrudnia streszczenie treści, pozostawiając możliwość omówienia głównych nurtów narracji autora.

Autor poświęca wiele uwagi powstaniu, rozwojowi i działalności Kliniki Chirurgii Ogólnej w dziedzinach pomocy lekarskiej, nauki i dydaktyki. W różnych miejscach książki spotykamy liczne, szczegółowe opisy ciekawych przypadków i trudnych operacji, jak również informacje o nieraz pionierskich publikacjach (z ogólnej liczby ponad 400!) czy referatach. Autor wspomina również o procesie likwidacji gdańskiego Instytutu Chirurgii, o powstaniu Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologii i Transplantologii oraz Centrum Medycyny Inwazyjnej. Opisuje też swe działania związane z Radą Wydziału Lekarskiego, a w rozdziale 9 swój wkład (metody operacyjne i zalecenia) w dziedziny podlegające innym zabiegowym i zachowawczym katedrom i klinikom gdańskiej uczelni. W różnych miejscach przywołuje też swą współpracę z Towarzystwem Chirurgów Polskich, Polskim Towarzystwem Lekarskim, Gdańskim Towarzystwem Naukowym i Polskim Towarzystwem Transplantologicznym. Otrzymał od nich cenne dowody uznania. Warto tu podać, że autor przedstawił z uznaniem postacie i osiągnięcia indywidualne i zespołowe swych współpracowników i uczniów, opisując ich dalsze losy po opuszczeniu kliniki.

W książce spotykamy wiele informacji o wybitnych przedstawicielach medycyny (m.in. Tadeusz Kielanowski, Stanisław Hiller, Stefan Raszeja, Stanisław Nowicki, Ludwik Hirszfeld, Jerzy Woy-Wojciechowski, Michael DeBakey, Denton Cooley) i innych

dziedzin (np. Barbara Skarga, Salvador Dali), liczne są też wspomnienia o wielu przyjaciółach i znajomych.

Bardzo ciekawe są fragmenty tekstu odnoszące się do rodziny – od rodziców do prawnuków. Czytamy opisy rodzinnych wydarzeń – narodziny, małżeństwa, zgonu, obchody rocznicowe oraz choroby bliskich i samego autora. Z ciekawością czyta się dość obszerne opisy licznych wypraw naukowych, turystycznych (narty!!) i rodzinnych. Wzruszającym jest opis rodzinnego gniazda w Gdańsku przy ul. Fahrenheita, jak również z wakacyjnego wypoczynku (Turzonka, a po pożarze domu – Jastrzębie). Oddanie się medycynie (i nartom) nie wykluczało aktywnego zainteresowania sztuką, czego wyrazem są bardzo ciekawe instalacje i korzenioplastyka oraz kolekcjonerstwo (około 9000 breloczków, medale, srebrne kubki itd.). Praktyczne kłopoty spowodowały zaniechanie prób kuśnierstwa.

Szczególna uwaga należy się blisko 550 (z tego 16 w aneksie), głównie wielobarwnym zdjęciom dokumentacyjnym i ilustrującym odpowiednie zdania tekstu. Spis nazwisk liczy aż 13 stron dwukolumnowego druku. Strona edytorska bardzo korzystna, dobry papier, jasna dyspozycja treści, czytelna czcionka, bardzo liczne zdjęcia, półtwarda barwna okładka, na czele, z podobizną autora, a z tyłu, z obszernym fragmentem z recenzji książki napisanej przez prof. Wojciecha Noszczyka.

Motto książki „Najwyższej jakości lekarstwem jest miłość” (Paracelsus) odzwierciedla się w wielu myślach i działaniach autora. Potoczysty styl i język dzieła zyskały mu członkostwo Unii Polskich Pisarzy Lekarzy. Książkę należy polecić pracownikom służby zdrowia oraz wszystkim zainteresowanym dziejami powojennego społeczeństwa, medycyny i ochrony zdrowia oraz wyższych uczelni, w tym gdańskiego uniwersytetu medycznego.

Henryk Gaertner – Kraków



Richard Cranovsky, *Wędrowki pod znakiem skorpiona. Doświadczenia i dylematy lekarza.* Medycyna Praktyczna Kraków 2013, s. 692, il., ISBN 978-83-7430-363-7

Richard Cranovsky, recte Ryszard Chrzanowski, urodził się w podtarnowskich Mościcach w 1930 r. (znak zodiakalny: Skorpion). Po wojnie osiadł w Krakowie, gdzie po liceum ukończył Wydział Lekarski UJ. Był pierwszym polskim stypendystą z neuroradiologii, a specjalizację odbył pod kierunkiem profesorów Stanisławy Spettowej i Adama Kunickiego. W 1964 r. uzyskał doktorat, w 1968 się habilitował. Po wyjeździe do Szwajcarii pracował od 1974 r. na eksponowanych stanowiskach w szpitalach uniwersyteckich Genewy, Aaurau i Lozanny. Drugą habilitację uzyskał w Bernie. Po dwuletnich studiach w Centrum Medycznym w Houston (USA) otrzymał tytuł „Master of Public Health”. Wydał pierwszy polski podręcznik neuroradiologii (1970).

Tematami grup prac stały się m.in. technologia medyczna i bezpieczeństwo pacjentów w skali międzynarodowej, szwajcarskiej i polskiej.

Dzieło ma charakter złożony: obszernego życiorysu, autobiografii, pamiętnika i relacji z działalności lekarsko-zawodowej, naukowej i społecznej. Rozmiar książki, bogactwo tematów i szczegółów pozwalają na jedynie ogólną ocenę treści wstępu i dwunastu rozdziałów. Rozdziały od pierwszego do piątego dotyczą pobytu w kraju, od szóstego do ósmego – pobytu zagranicą, od dziewiątego do jedenastego – działalności po przejściu na emeryturę, a dwunasty to zakończenie (coda).

Rozdział pierwszy otwierają rozważania na temat przemian komunikacji międzyludzkiej, po których następują relacje o rodzinie, dzieciństwie, szkołach i okupacji. W drugim rozdziale czytamy o Krakowie, warunkach powojennych, o gimnazjum i wstąpieniu na Wydział Lekarski UJ. Trzeci rozdział opisuje: destruktywne przekształcenie Wydziału Lekarskiego UJ w Akademię Medyczną, pierwszych pacjentów, egzaminy i egzaminatorów. Czwarty rozdział jest poświęcony pracy, specjalizacji, pierwszym publikacjom i zagranicznym wyjazdom naukowym, doktoratowi i habilitacji. W piątym rozdziale autor dzieli się rozterkami dalszej kariery (Kraków czy Genewa?), przytacza negatywne i pozytywne aspekty swej decyzji opuszczenia kraju przy zachowaniu z nim bliskich kontaktów.

Od 1974 r. pracuje zagranicą, najpierw w szpitalach i uniwersytetach Szwajcarii (rozdział siódmy), a następnie w Houston w Teksasie (rozdział siódmy). Rozdział ósmy przedstawia sprawy innowacyjności technologii medycznej, jakości świadczeń, zarządzania i oceny systemów opieki zdrowotnej. Przez cztery lata z ramienia rządu szwajcarskiego autor działa jako wykładowca i konsultant programu „Europa Centralna i Wschodnia”, uczestnicząc m.in. w organizacji Szkoły Zdrowia Publicznego w Krakowie. W 1995 r. przechodzi na emeryturę.

Rozdziały dziewiąty i jedenasty nadają się na odrębną książkę. Dotyczą bowiem szeroko omówionych a bardzo złożonych aspektów świadczeń medycznych, w tym pracy lekarzy, ich relacji i współpracy z pacjentami, rozumowania i decyzji klinicznych. Autor wykorzystuje tu w dużej mierze doświadczenia szwajcarskie, amerykańskie i polskie (we współpracy z Medycyną Praktyczną). Rozdział dziesiąty to świetny wykład o judaizmie i islamie, oparty na wnikliwym zwiedzaniu krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Książka literackim stylem ukazuje drogę życiową lekarza i naukowca z jej cierniami i laurami. Przynosi wiele ciekawych szczegółów dotyczących: bliskich, kolegów, przyjaciół, profesorów i prominentów, środowisk szkolnych, szpitalnych, naukowych, instytucji; oddziaływań wojny, okupacji, powojennego reżimu, odwilży, jak i ogólnej sytuacji naszego kraju i świata. Wiele uwagi poświęcił autor różnym miastom, krajom, religiom i przyrodzie. Wybrane piśmiennictwo odnosi się do pojedynczych rozdziałów. Warto by uzupełnić książkę indeksem nazw i nazwisk. Książkę wzbogacają liczne (blisko sto) czarnobiałe fotografie.

Oficyna Medycyna Praktyczna zasługuje na pochwałę za świetną edytorską stronę dzieła, w tym artystyczną, barwną, twardą okładkę z biogramem i podobizną autora.

Dzieło winni poznać lekarze i administratorzy służby zdrowia, instytucje, w tym szkoły zdrowia publicznego, historycy, filozofowie i etycy medycyny oraz socjologowie.

Richard Cranovsky, *Wędrowki pod znakiem skorpiona...*

Książka „Wędrowki pod znakiem skorpiona” jest swoistą autobiografią Richarda Cranowskiego (Ryszarda Chrzanowskiego), wielkiego humanisty, człowieka renesansu, który łączy w sobie pasję do medycyny i filozofii społecznej, a także zainteresowanie zdrowiem publicznym. W publikacji tej autor opisuje wiele elementów ze swojego życia, zdarzenia i osoby, które miały wpływ na to kim był, kim się stał i czym się zajmował.

Jak każde dziecko, był bardzo ciekawy świata. Uwielbiał ryzyko i eksplorował otaczający go świat – przykładem tego były zabawy z zapalniczkami i palnikiem gazowym, czy wędrowki po gzymsie dachu. Jednak jego dzieciństwo wcale nie było beztrudne. Gdy miał dziesięć lat, wybuchła II wojna światowa. Na początku walk Polacy wierzyli w zwycięstwo, lecz ich przekonania szybko okazały się mylne. W 1940 roku aresztowano ojca, młodego i wtedy jeszcze mało rozumiejącego autora. Ryszard rozpoczął swoją edukację od uczęszczania na tajne komplety, organizowane zwykle w domach nauczycieli. Traumatycznym wspomnieniem stały się dla Ryszarda sceny likwidacji getta, których był świadkiem. Zabijano wszystkich, nie oszczędzano nikogo. Małymi dziećmi uderzano o bruk, a do dorosłych strzelano i jeszcze żywych wrzucano do rowu. Na szczęście dla Ryszarda jego ojciec ocalał i po pewnym czasie powrócił do rodziny. Założył fabrykę w tamtych czasach bardzo cennego towaru, jakim było mydło. Aby uchronić małego Ryszarda przed złem tego świata, wysłano go na wakacje do kuzynów we wsi Nawodzice. Nauczył się tam między innymi strzelać z wiatrówki i pierwszy raz zapalił cygaro. Niedługo potem najstarszy z kuzynów zgłosił się do wojska. III Rzesza na początku roku 1945 zaczęła chylić się ku upadkowi, a w maju skapitulowała.

Po wojnie Ryszard wybrał naukę w liceum humanistycznym, gdzie zaprzyjaźnił się na wiele lat ze Zbyszkim Wąsikiem. Następnie przystąpił do zdawania małej matury i złożył dokumenty na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Jako młodzieniec wraz ze swymi rówieśnikami uczęszczał na spotkania Związku Młodzieży Polskiej. Praktykę lekarską odbył w szpitalu w Szczecinie. W 1956 roku udał się na staż do kliniki neurochirurgii, co postawiło go przed koniecznością wyboru i największą rozterką życiową: neurochirurgia czy neuroradiologia? W końcu wybrał drugą specjalność. Doktorat obronił w roku 1964. Praca naukowa do okresu habilitacji nie przynosiła mu korzyści finansowych i w konsekwencji powodowała trudną sytuację materialną jego rodziny. Efektem pracy był podręcznik do neuroradiologii. Jego głównym celem życiowym była praca w organizacjach mających na celu podniesienie poziomu zdrowia publicznego.

Naczelną zasadą, jaką Ryszard Chrzanowski kierował się zarówno w praktyce lekarskiej, jak i w życiu prywatnym, było dobro drugiego człowieka. Traumatyczne przeżycia z dzieciństwa sprawiły, iż życie ludzkie stało się dla niego najwyższą wartością. Rozwijając swoje zainteresowania w kierunku neuroradiologii chciał jak najbardziej przysłużyć się dobru publicznemu. Popierał rozwój urzędzeń do neuroradiologii – uważał, że ówczesne nie były wystarczająco dobre. Jego humanistyczne podejście do życia powodowało wiele wątpliwości i refleksji natury etycznej. Dotyczyły one kluczowych problemów zarówno w medycynie, jak i w życiu codziennym.

Książka ma cechy typowe dla autobiografii, ale jest też zbiorem opisów pacjentów, przypadków klinicznych i działania urzędów medycznych. Może być również manifestem ducha humanizmu niezbędnego każdemu lekarzowi, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy medycyna przepełniona jest technologią, genetyką i farmakologią, a pacjent – a więc człowiek, staje się tylko numerkiem bądź kodem oznaczającym jednostkę chorobową.

Autobiografia może być wskazówką dla dzisiejszego lekarza jak traktować swój zawód, jakie wartości są najważniejsze przy jego wykonywaniu, kim dla lekarza jest pacjent i czym kierować się w codziennej praktyce lekarskiej. Pokazuje, że powołanie lekarskie, bez względu na specjalizację, nie może być wolne od rozważań etycznych, które przypominają lekarzom o standardach wykonywania profesji, o czystości sztuki lekarskiej w oparciu o przysięgę Hipokratesa. Książka wzmacnia społeczne zaufanie do zawodu lekarza, tak potrzebne w dzisiejszych czasach.

Sebastian Kliwicki – Poznań



Albert Schweitzer, *Kazania strasburskie o czci dla życia*. Tłum. M. Lewandowska, Wydawnictwo Adam Marszałek Toruń 2014, ss. 41, ISBN 978-83-7780-928-0

Autorka, dr fil. Maria Zofia Lewandowska, polonistka, posiada ciekawy dorobek literacki: wiersze (zawarte w kilkunastu tomikach i antologiach), prozę (w tym eseje, artykuły o filozofii, kulturze, twórczości i religii) oraz sztukę teatralną i tłumaczenie poematu Macieja Korwina. Albert Schweitzer i jego twórczość stanowił temat jej tezy doktorskiej i różnych artykułów.

Dr Lewandowska jest autorem obszernego wstępu i polskiego tłumaczenia niemieckiego oryginału. Liczący 20 stron wstęp, to świetnie przedstawiona biografia Schweitzera z ciekawą interpretacją jego zainteresowań, działalności i osiągnięć jako muzyka i muzykologa, teologa i kaznodziei, filozofa i etyka, lekarza i szpitalnika, kulturoznawcy, bojownika o postęp, równość ras i pokój, polityka, pisarza i mówcy. Należy przypomnieć, że filozofia i etyka Schweitzera „cześć dla życia” powstała w 1915 roku, w czasie jego pracy jako lekarza tubylców w gabońskim buszu Lambarene. Albert Schweitzer twierdził, że powstały przed stu laty szpital w Lambarene jest symbolem jego myślenia i stał się trwałym, materialnym wyrazem czci dla życia.

„Cześć dla życia” jest tematem wielu wypowiedzi i pism Schweitzera. Do najważniejszych należą kazania. Z ich wielkiej liczby autorka przełożyła dwa kazania wygłoszone w niedzielę 16 i 23 lutego 1919 roku, w kościele św. Mikołaja w Strasburgu. Teksty „Kazanie pierwsze o czci dla życia” i „Kazanie drugie o kwestiach etycznych i czci dla życia” traktują nie tylko o miłowaniu Boga, lecz głównie o szacunku dla wszystkiego, co żyje – ludzi, zwierząt i roślin.

Na końcu publikacji znajduje się skrócone kalendarium życia i działalności Schweitzera. Półtwarda kartonowa okładka ma na froncie szkic głowy Schweitzera, wykonany przez autorkę, a z tyłu – jej biogram i wizerunek.

Książkę należy polecić wszystkim zainteresowanym problemami bioetyki, zwłaszcza lekarzom, przyrodnikom oraz filozofom i etykom.

Henryk Gaertner – Kraków



Ryszard Chrzanowski (Richard Cranovsky), *Notatnik sceptyka. Fakty i fantazje.* Warszawa 2014, ss. 182, il., ISBN 978-83-937756-1-3

Ryszard Chrzanowski, rodem z podtarnowskich Mościc, studiował w Krakowie medycynę, uzyskując tu doktorat i habilitację oraz specjalizację z neuroradiologii. W 2013 r. wydał obszerną autobiografię „Wędrowki pod znakiem Skorpiona...”.

Obecna książka ma kształt odmienny od ostatniej. Opisuje zdarzenia, wrażenia i rozważania z różnych lat życia. Tematykę medyczną prezentują teksty o wzorowym lekarzu (Stanisławie Świerczewskim), decyzji zostania lekarzem, o roli histologii oraz anatomii prawidłowej, topograficznej i patologicznej w medycynie, o stażu w oddziale alergologicznym (w fatalnym stanie!) krakowskiego szpitala uniwersyteckiego, o udziale w konsylium w klinice neurologicznej, dalej o habilitacji w Bernie i specjalistycznym egzaminie żony, a także o współpracy z II Kliniką Chorób Wewnętrznych UJ w Krakowie i wydawnictwem *Medycyna Praktyczna*. Owocem współdziałania na tematy bezpieczeństwa w lecznictwie była m.in. konferencja w Warszawie w 2011 r.

Dalszą grupę tekstów stanowią wspomnienia: o wizycie w Watykanie, patriotycznej mszy w pierwszą rocznicę wybuchu wojny, o spowiedzi, warcie przy grobie bohaterskiego chłopca, o tableau małej matury i pomocy choremu koledze oraz o rodzinnym wieczorze po złożonej maturze. Rozdział „Bramka” przypomina różne problemy dzieciństwa i młodości, jak również dyskutuje przemiany cywilizacyjne, kulturalne i polityczne współczesnego świata. Osiągnięcia i zdobycze tych dziedzin przywołuje rozdział „Mare rostrum”. Natomiast dalsze teksty są poświęcone wędrowkom: żegludze i spławowi po jeziorach i Wiśle, pobytom na Sardynii, w Gorcach oraz na Kahlenbergu i w Heiligenstadt ze wspomnieniami o Sobieskim i Beethovenie.

Książka ma wysoki poziom edytorski. Tekst wzbogacają bardzo liczne (ponad 60), głównie barwne, ilustracje. Wielokolorowa, twarda, lakierowana okładka ma na froncie portret, a z tyłu dane autora. Lekturę książki można polecić czytelnikom zarówno z kręgu medycyny, jak i spoza niego.

Henryk Gaertner – Kraków



Dariusz Kortko, Judyta Watoła, *Religa. Biografia najślynniejszego polskiego kardiochirurga*, Agora Warszawa 2014, s. 319, ilustr., ISBN 978-83-268-1354-2

Zbigniew Religa to jedna z najwybitniejszych postaci polskiej medycyny. Jego działalność i osiągnięcia stały się tematem licznych artykułów w prasie codziennej, czasopismach ogólnych i medycznych, jak również audycji radiowych i telewizyjnych. Dużo artykułów zamieściła Gazeta Wyborcza autorstwa m.in. Elżbiety Cichockiej, Iwony Hajnosz, Bohdana Wróblewskiego i autorów obecnej książki. Niedawno w numerze z 14-15. II. br. Jakub Majmurek pisze o Relidze „Przecież młody chirurg to Ramzes z „Faraona” próbujący reformować państwo wbrew konserwatywnym kapłanom”, a Eliza Szybowska określa Religę słowami „Mądry, choć szalony, szorstki, ale sympatyczny”. W 1998 roku powstał film wideo, a w 2010 film dokumentalny TVP „Zbigniew Religa – profesor od serca” red. Haliny Szymury. Ostatnio wielki rozgłos w społeczeństwie i mediach uzyskał film o Relidze „Bogowie” Łukasza Palkowskiego. Oglądneło ten film ponad dwa miliony widzów. Religę i film omawia również Anna Twardowska (Gazeta Wyborcza 18. II. br.). Do filmu nawiązuje tytuł właśnie wydanej książki Krystyny Bochenek i Dariusza Kortko „Lekarze czy bogowie” (Agora 2015).

Film „Bogowie” przedstawia głównie walkę Religi o wprowadzenie przeszczepów serca w Polsce mimo rozlicznych przeszkód różnej natury. Natomiast obecna książka daje możliwie pełny obraz życia i działalności Religi, jako lekarza, kardiochirurga, inicjatora, twórcy i kierownika centrum kardiologicznego Śląskiej Akademii Medycznej oraz prac nad budową polskiego sztucznego serca. Pionierskie, nieraz rewolucyjne projekty i działania Religi budziły często przeciwstawne opory i reakcje. Książka wymienia wiele nazwisk sprzymierzeńców i antagonistów Religi ze świata medycznego i społeczno-politycznego. Autorzy nie wahają się ujawniać „polskiego piekła” wrogów sądów i działań. M.in. odnotowują antagonizm między Religą a zasłużonymi krakowskimi kardiochirurgami, nieco jednostronnie stając po stronie swego bohatera. Świetnie opisują niektóre zdarzenia, jak sprawy budowy centrum kardiologicznego, czy procesu dra Mirosława Garlickiego, znanego „Dra G.”. Cenne są spostrzeżenia Religi z pobytu w Stanach Zjednoczonych, opis jego kontaktów z pionierami transplantologii serca, zarys historii przeszczepiania serca, jak również dramatyzmu tego wielce złożonego zabiegu. Wśród 16 rozdziałów ich tematykę ujawniają często tytuły: Chirurg, Uczeń, Szef, Pionier, Fundator, Kierownik, Konstruktor, Rektor, Polityk (kandydat na Prezydenta RP), Minister, Biegły, Pacjent. Ostatnie rozdziały wspominają losy placówek i współpracowników Religi po jego śmierci. W książce znajdujemy bardzo dużo nazwisk wybitnych osobistości z medycyny, polityki, sztuki itd. Dużo barwy portretowi Religi dodają wzmianki o tak ludzkich przywarach jak upodobania do papierosów, alkoholu i ... niecenzuralnych wyrazów.

Styl narracji (nie bez cech reportażu) czyni lekturę prawdziwą przyjemnością. Powiększają ją liczne (koło 90), w większości wielobarwne fotografie, pochodzące głównie z archiwum rodzinnego. Strona edytorska na wysokim poziomie jest zasługą zna-

nego wydawcy Agora z Warszawy. Projekt graficzny książki zawdzięczamy Pawłowi Panczakiewiczowi. Wielobarwna twarda okładka chroni wewnątrz książki. Ewentualne dalsze wydania uzupełniłbym o kalendarium życia i działalności, spis wybranych prac naukowych Religi oraz indeks nazwisk.

Książkę winni przeczytać wszyscy zainteresowani niedawnymi dziejami naszego kraju, jego medycyny (zwłaszcza kardiologii), a także przemianami społecznymi i politycznymi Polski w minionych dekadach lat. Książka jest szczególnie godna polecenia studentom i lekarzom medycyny, a treść i styl książki pozwalają każdemu na jej lekturę.

Henryk Gaertner – Kraków



Dr Marek Szczyt w rozmowie z Urszulą Hollanek. Chirurg czy artysta? Mira Warszawa 2014, s. 268, ilustr., ISBN 978-83-276-0437-8

Dr Szczyt jest znanym i cenionym chirurgiem plastycznym. Jego osobę i 20-letnią działalność przedstawia też serial „Sekrety chirurgii” w telewizji TVN.

Na książkę składa się 16 rozmów, których treść przedstawię. 1. Relacje lekarzy z pacjentkami i dzieje małżeństwa. 2. Zagadnienia wtórnych zabiegów oraz operowania siebie i bliskich. 3. Przedstawia problematykę liftingu, korekcyjnych zabiegów piersi, uszy, nosa i powiek, wspomina o ryzyku powikłań. 4. O zabiegach „wstydlivych” – korekcjach sromu, pochwy, krocza, błony dziewiczej, o implantach mięśniowych, tłuszczowych, włosów i dermoabrazji. 5. Omawia program zabiegów, przypomina rolę żony w powstaniu i prowadzeniu kliniki, dalej własne kłopoty z wagą, dietą i sportem i podróżą. 6. Wspomina o wyborze zawodu, problemach dostania się na studia, zamiłowaniu muzycznym, życiu małżeńskim i atmosferze domu rodziców. 7. To opis 7-letniej pracy w znanym Szpitalu Chirurgii Plastycznej w Polanicy (prof. Kazimierz Kobus), o kursach i stażach, zaangażowaniu w Instytucie Hematologii i Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. 8. Przedstawia afrykańską lekcję życia – pobyt i pracę w Nigrze, warunki szpitala i bytu jego pracowników i tubylców, ciekawe przykłady i miejscowy koloryt. 9. Dotyczy problemów finansowych i promocyjnych praktyki prywatnej wpiętej w gabinet, a następnie w klinice. 10. Omawia rolę szefa w zespole, w jego tworzeniu i integracji oraz promocji kliniki (TVN), dyskutuje powołanie lekarskie, empatię wobec chorych i problemy „dowodów wdzięczności”. 11. Traktuje o animozjach między lekarzami i szpitalami chirurgii plastycznej. 12. Mówi o doktorze jako „celebrycie”, o jego kontaktach z show biznesem, prywatności ogniska domowego i o chorych nie wypełniających wskazań lekarskich, a zgłaszających pretensje. 13. To dyskusja o telewizyjnych transmisjach zabiegów (selekcja pacjentów, ograniczenia operacyjne, anestezyjologiczne, telewizyjne i взгляд na odbiór przez widzów, doznania operatora i potrzeby popularyzacji). 14. Dotyczy psychicznego stresu u operatora,

rezygnacji z zabiegów przez chorych i żądania operacji nieuzasadnionych. 15. Omawia problemy znieczulenia (miejscowe czy ogólne?), europejski poziom polskiej chirurgii estetycznej i wizje rozwoju. Ostatni 16. rozdział to 36 opinii pacjentów – internautów o doktorze, klinice i zabiegach. Książkę zamyka 22 zdjęć (14 barwnych) z archiwum doktora. Strona edytorska na dobrym poziomie, okładka barwna, kartonowa, półsztywna.

Rozmowy wywiadu – rzeki przedstawiają karierę znanego chirurga oraz jego doświadczenia, emocje, przemyślenia i relacje z pacjentami. Wiele poruszonych tu spraw chirurgii plastycznej dotyczy również innych dziedzin medycyny, zwłaszcza relacji lekarze – pacjenci. Dlatego należy polecić lekturę książki nie tylko studentom i lekarzom medycyny (zwłaszcza chirurgom), lecz również dzięki ogólnie przystępnemu tekstowi wszystkim zainteresowanym, szczególnie medycyną estetyczną i chirurgią plastyczną.

Henryk Gaertner – Kraków



Jerzy Woy-Wojciechowski, *Q pamięci*, Domena Warszawa 2014, s. 370, ilustr. 344, ISBN 978-83-938166-1-3

Profesor Jerzy Woy-Wojciechowski – specjalista ortopedii, traumatologii i medycyny nuklearnej – jest postacią bardzo dobrze znaną, zwłaszcza w środowisku medycznym i kulturalnym. Profesor posiada znaczny dorobek naukowy oraz popularnonaukowy. Jest m.in. wielce zasłużonym, wieloletnim (27 lat!) prezesem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, zaangażowanym w odrodzenie samorządu lekarskiego i powstanie domu lekarza seniora. Z kolei na jego literacką działalność składają się liczne opowiadania i interesujące książki. Profesor Wojciechowski bierze także czynny udział w życiu kulturalnym, szczególnie muzycznym, w tym jako twórca wielu bardzo znanych pieśni i piosenek.

Jego obecne dzieło jest rozszerzoną kontynuacją książki „Którędy do medycyny” i wykorzystuje częściowo niektóre uprzednie teksty autora (m.in. strony: 50 ..., 74 ..., 124 ..., 169). „Q (ku) pamięci” składa się z dwu połączonych tomów. Pierwszy, dwuczęściowy, liczy 34 opowiadań, drugi, siedmioczęściowy, zawiera ich 49.

Bogactwo tematów i wątków stoi na przeszkodzie streszczeniu treści dzieła. Jak w fugach Bacha przeplatają się bowiem w narracji wątki z przeszłości i teraźniejszości, rodzinne i osobiste (zawodowe – studia, praca, kariera, społeczne i artystyczne, zwłaszcza muzyczne), a także opisy kontaktów z wieloma osobistościami (w tym św. Janem Pawłem II i Lechem Wałęsą) i licznymi instytucjami. Spotykamy ciekawe opisy podróży naukowych i turystycznych, osiągnięć autora w medycynie i sztuce, wspomnienia wydarzeń ważnych (wojna, okupacja, PRL i stan wojenny) i wesołych. Niekiedy nurt prozy przerywają rymowane teksty wierszy i piosenek. Płynna narra-

cja, język i styl czynią z książki dzieło literackie, przypominające pisarstwo Melchiora Wańkowicza. Dalszym bogactwem dzieła są bardzo ciekawe i dobrze reprodukowane zdjęcia, pochodzące głównie z rodzinnego archiwum autora. Fotografie zostały umieszczone w sześciu grupach. Pośród ponad 340 zdjęć o różnym formacie większość stanowią fotografie wielobarwne (ponad 300).

Na końcu książki znajdują się reprodukcje okładek sześciu książek oraz dwu albumów piosenek dla dzieci autora, wydanych również przez oficynę Domena. Do książki jest dołączona płyta CD z 22 utworami oraz ich spis.

Podobnie jak w poprzednich publikacjach, wydawnictwo zapewniło i tej książce wysoki poziom edytorski (Joanna Dąbrowska) : dobry papier, jasną dyspozycję całości i części, czytelną zróżnicowaną czcionkę, wierne reprodukcje zdjęć, twardą, lakierowaną wielobarwną okładkę, na której z tyłu widnieją obszernie informacje o autorze z jego wizerunkiem.

Nawiązując do tytułu warto stwierdzić, że zasadniczym celem książki jest zachowanie w pamięci, a zwłaszcza przekazanie czytelnikom ważnych wydarzeń, osobistych odczuć, przeżyć i wspomnień autora, zgodnie z słowami Marguèrite Yourcenar, że „wspomnienia to coś, co zyskało trwałość, jakiej teraźniejszość jeszcze nie posiada”.

Książkę o walorach literackich, historycznych (w tym z zakresu historii medycyny) i artystycznych należy gorąco polecić przyszłym i obecnym pracownikom medycyny i ochrony zdrowia, a także wszystkim zainteresowanym sprawami medycyny, sztuki i kultury.

Henryk Gaertner – Kraków



Maciej Maria Scisłowski, *Czterdzieścioletni dyżur lekarski*, Wydawnictwo Poligraf Brzezia Łąka 2014, s. 136, ilustr., ISBN 978-83-7856-191-0

Życie autora toczyło się w czasie wojny i okupacji, Powstania Warszawskiego, okresu komunizmu, zakończonemu Październikiem. Po studiach medycznych wspomina staże podyplomowe („ostrogi lekarskie”), zatrudnienie w sanatorium w Zagórzku k. Warszawy i w klinice geriatrycznej. Przypomina postacie szefów tych placówek, poświęca dużo uwagi pracy w Pogotowiu Ratunkowym. Barwne opowieści dotyczą niepozabawionych nieraz komizmu wizyt domowych u pacjentów.

Podjeżdżając specjalizację internistyczną i pracę lekarza zakładowego zjednoczenia piekarniczego, opisuje sylwetki lekarzy i pacjentów. Zostaje lekarzem przychodni rejonowej na Targówku, pisze o chorych i symulantach starających się o L4, szerzej wspomina o wybitnym aktorze Jerzym Zelniku i jego rodzinie. Kreśli postacie lekarzy, kierowców, pielęgniarek środowiskowych i rejonowych pacjentów. Zostaje kierownikiem przychodni na Bródnie i tu też opisuje lekarzy. Po sześciu latach zatrudnia się w szpitalu powiatowym w Grójcu. Przedstawia miasto, szpital, lekarzy, pacjentów (głównie rolników), niektórych

ciekawych chorych, organizuje reanimację kardiologiczną. Przechodzi do pracy w klinice kardiologicznej Szpitala Grochowskiego w Warszawie. Osobne wspomnienia poświęca żonie, czasom studenckim, rozrywkom, perypetiom mieszkaniowym, losom przyjaciół oraz wyprawom nad morze, w Pieniny, do Szwecji i Szwajcarii.

Nadmiar pracy przekreśla próby działalności naukowej i dalszej specjalizacji. Przechodzi do pracy w Klinice Geriatrycznej Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego (prof. Halina Szwarz), uczestnicząc w badaniach, rehabilitacji i terapii. Śmierć żony i potrzeby dzieci (6 i 15 lat) zmuszają do przejścia jej zakładu produkcji zabawek i podjęcia sadownictwa, co wiedzie do różnych perypetii.

Zaraża się od pacjenta gruźlicą płuc i zapada na raka nerki. Po wyleczeniu pracuje w poradni angiologicznej na Solcu. Zostaje naczelnym lekarzem Domu Kombatanta i przechodzi na emeryturę. Szata edytorska skromna, lecz estetyczna. Książkę można polecić wszystkim zainteresowanym pracą lekarzy i ich kontaktami z pacjentami.

Henryk Gaertner – Kraków



Materiały Konferencji Korelacje Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim, w szczególności z Wydziałem Lekarskim w latach 1964-2014, „Przegląd Lekarski” 2014, 71/4, 237-247 (reprint)

650-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego krakowskie środowisko medyczne uczciło m.in. konferencją, która odbyła się 15 maja 2014 r. Zorganizowały ją: Towarzystwo Lekarskie Krakowskie (TLK), Polskie Towarzystwo Neurochirurgów, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ i wydawnictwo Medycyna Praktyczna.

Przedstawiane materiały konferencyjne obejmują trzy wykłady. Pierwszy – Władysława Sułowicza, Igora Gościńskiego i Adama Wiernikowskiego, przypomina powstanie „Przeglądu Lekarskiego” w roku 1862, który stał się organem Towarzystwa założonego w 1866 roku. Wykład opisuje lata powojenne, trudności wydawnicze, a szczególnie – zaangażowanie Towarzystwa w tematykę ludobójstwa, Holokaustu i losów więźniów Auschwitz. Artykuł wymienia zasłużonych: Józefa Bogusza, Antoniego Kępińskiego, Stanisława Kłodzińskiego, Jana Maśłowskiego i późniejszych – Aleksandra Skotnickiego, Zdzisława Jana Ryna i Igora Gościńskiego. Współpraca umożliwiła wydanie prac związanych z jubileuszami: TLK, PTL, zasłużonych członków (m.in. 90-lecia Henryka Gaertnera) i „Solidarności” krakowskiej służby zdrowia. Wydano także podręczniki angielskiego, onkologii, cukrzycy i położnictwa. Ukazały się również specjalistyczne zeszyty „Przeglądu Lekarskiego” i suplementy z materiałami konferencji naukowych studentów medycyny.

Autorami drugiego artykułu: „Towarzystwo Lekarskie Krakowskie a Wydział Lekarski UJ – przeszłość i teraźniejszość” są Igor Gościński, Adam Wiernikowski i Jarosław Zawiliński. Tekst przedstawia związki pracowników Wydziału z Towarzy-

stwem Lekarskim – liczni członkowie zarządu, prezesi oraz członkowie Towarzystwa byli pracownikami Wydziału. Towarzystwo przekazuje zasłużonym lekarzom (w tym z uczelni) medale i dyplomy, a corocznie nagrody wyróżniającym się doktorantom i habilitantom. Integruje środowisko krakowskie z uczelnią i towarzystwami specjalistycznymi, współpracuje z komisjami PAN i PAU oraz Stowarzyszeniem Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ. Artykuł podkreśla zasługi i podaje biogramy jego prezesów: Henryka Gaertnera i Zdzisława Gajdy oraz Marii Rybakowej – członków honorowych TLK. Tematyka, stanowiąca centrum zainteresowania Towarzystwa obejmuje nauki podstawowe i kliniczne, historię medycyny (gości Muzeum Wydziału Lekarskiego UJ), bioetykę (współdziałało w powstaniu Kodeksu Etyki Lekarskiej) i Holocaust. Przy opisie dziejów Domu Lekarskiego (z 1905 roku) są podane biogramy zasłużonych dlań rektorów: Tadeusza Popieli, Ryszarda Gryglewskiego, Tadeusza Cichockiego i Andrzeja Szczeklika – członków honorowych TLK. Towarzystwo promuje także twórczość literacką i artystyczną lekarzy. Przypomina związki medycyny krakowskiej z wileńską i lwowską. Współpracuje z Polonią medyczną, Izbą Lekarską i Medycyną Praktyczną.

Ostatni artykuł szkicuje dzieje Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej w stulecie jej powstania, a szczególnie opisuje osobę i działalność jej twórcy – Jana Piltza. Autorami wykładu są: Igor Gościński, Marek Moskała, Krzysztof Stachura i Jarosław Zawiliński.

W czasie konferencji pokazano film „Nasze powroty do Uniwersytetu”.

Materiały Konferencji są skromnym wyrazem hołdu Towarzystwa wobec 650-letniego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Henryk Gaertner – Kraków



Paulin Moszczyński, *Spotkania z profesorem Julianem Aleksandrowiczem, Printigraph Brzesko 2014, s. 164, ilustr.*

Jestem chyba ostatnim ze zespołu, który na samym początku roku 1950 pod kierunkiem Aleksandrowicza organizował III Klinikę Chorób Wewnętrznych AM (wówczas Klinikę Hematologii CM UJ) w pomieszczeniach Oddziału Chorób Wewnętrznych IB Szpitala św. Łazarza. Oddział ten był uprzednio pod kierownictwem prof. Edwarda Szczeklika. Moja ponad 20-letnia współpraca z Aleksandrowiczem i dalsza obserwacja pracy jego kliniki umożliwiły mi też śledzenie działalności Paulina Moszczyńskiego, autora omawianej książki.

Kontakty z Aleksandrowiczem rozpoczął autor w czasie studiów medycyny i stażów. Umożliwiło to mu później rozwinięcie wieloletniej owocnej działalności, specjalizację zawodową, doktorat, habilitację i profesurę. Dotyczyło to szczególnie okresu, gdy po zatrudnieniu w Katedrze Fizyki Lekarskiej, Szpitalu Powiatowym w Myślenicach i Spółdzielni Zdrowia w Trzebuni, Moszczyński został lekarzem ośrodka w Czchowie, a następnie lekarzem i ordynatorem oddziału szpitala w Brzesku. Na emeryturze uczestniczy w szkolnictwie wyższym Krakowa i Brzeska.

Autor kreśli charakterystykę Czchowa, Brzeska, zwłaszcza kliniki Aleksandrowicza, jego domu wypoczynkowego nad zalewem Dunajca oraz Szpitala i Oddziału Chorób Wewnętrznych w Brzesku. Wiele miejsca poświęca własnym i wspólnym badaniom, publikacjom, podręcznikom i referatom w kraju i zagranicą. Ich tematami są głównie: hematologia (m.in. nowotwory, białaczki, enzymy leukocytów), toksykologia (m.in. wpływ benzenu i innych rozpuszczalników, szkodliwość tytoniu, hałasu) i historia medycyny. Fragmenty o osiągnięciach naukowych możnaby wyróżnić inną czcionką, przerywają one bowiem ciągłość lektury. Nie brakuje też informacji o oddźwięku prac Moszczyńskiego (opinie, nagrody itd.), a także o cierniowych drogach habilitacji i profesury. Aleksandrowicz, jako „mistrz i mentor” autora, okazał mu wiele życzliwości, pomocy, poparcia, a nawet przyjaźni na różnych polach działalności. Idee Aleksandrowicza przekazuje autor nadal w ramach swej aktywności w Polskim Towarzystwie Propagowania Żywności i Zdrowego Życia, Polskiej Akademii Medycyny, Technicznego Uniwersytetu Otwartego i Międzynarodowego Instytutu Medycyny Uniwersalistycznej.

Książka kończy się: posłowiem, kalendarium pracy zawodowej autora, indeksem nazwisk i 21 fotografiami, głównie barwnymi, przeważnie z zbiorów własnych. Stro- na edytorska jest na bardzo wysokim poziomie. Jedyne korektorowi umknęły literowe błędy, np. s. 5 Fridrich Nitche (Friedrich Nietzsche), 48 Kurelewicz (Kurylewicz), 65 Heneczka (Haneczka), 118 Sejmnik (Sejmik), 141 Markiem (Marek), 142 Poświatowskiej (Poświatowska), okładka – tył Schwitzer (Schweitzer), 62 malignacies (malignancies), w spisie nazwisk brak Stanisława Stasika (ze s. 69). Błędy nie obniżają merytorycznej wartości książki.

„Spotkania...” można polecić wszystkim interesującym się krakowską nauką (zwłaszcza hematologią), uczelnią i służbą zdrowia, relacjami mistrz – uczeń i owocną działalnością samego autora książki.

Henryk Gaertner – Kraków



Prof. dr hab. Janina Sokołowska-Pituch, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ Kraków 2014, s. 40.

Stowarzyszenie obchodziło przed rokiem 50-lecie swego powstania. Wśród zadań i działań ważne miejsce ma działalność wydawnicza. Ostatnio wydana książeczka otwiera cykl „Ze skarbca wspomnień” o wybitnych lekarzach, zwłaszcza pracownikach naukowych Wydziału Lekarskiego UJ. Inicjatywa Stowarzyszenia zasługuje na pełne uznanie i poparcie.

Książeczkę otwiera wstęp Zdzisława Gajdy, zasłużonego historyka i byłego kierownika katedry medycyny UJ, obecnie prezesa Stowarzyszenia. Pierwsza część książeczki to „Moje życie-wspomnienia” J. Sokołowskiej-Pituchowej. Opublikowane fragmenty dotyczą Lwowa (studiów, doktoratu 1939, przeżyć wojennych w okresach

władzy sowieckiej i niemieckiej) i Krakowa. Autorka przedstawia tu atmosferę społeczeństwa i uczelni, pozytywy i negatywy działalności prof. Tadeusza Rogalskiego oraz konieczność przejścia autorki z Zakładu Anatomii Opisowej do Zakładu Anatomii Patologicznej pod życzliwą opiekę prof. Janiny Kowalczykowej. Następują opisy: okoliczności objęcia kierownictwa katedry anatomii opisowej, jej złożonej działalności, współpracy z Polskim Towarzystwem Lekarskim, klinicystami oraz opracowania skryptów i podręczników. Tu znajdują się też informacje o działalności pracowni katedry i Polskiego Towarzystwa Anatomicznego. Promocja katedry objęła żywy udział w 600-leciu Wydziału Lekarskiego UJ i stuleciu katedry, jak również – skompletowanie wyposażenia gabinetu w portrety wszystkich kierowników katedry i wydania specjalnego zeszytu *Folia Morphologica*. J. Sokołowska wspomina też o dydaktyce, unowocześnieniu sali wykładowej, współpracy z Akademią Sztuk Pięknych, o swych funkcjach na uczelni i przy reformie studiów oraz w kształceniu niewidomych w sztuce masażu.

Druga część książeczki, napisana przez córkę, Annę Pituch-Noworolską, profesora UJ, pediatrę i immunologa oraz znaną poetkę. Opisuje ona dane najbliższej rodziny i wykształcenia matki, przebieg jej pracy zawodowej, karierę i działalność naukową, funkcje w uczelni i towarzystwach naukowych, wymienia otrzymane odznaczenia i nagrody. Zwięzła charakterystyka sylwetki J. Sokołowskiej zawiera jej życiorys, opisy przeżyć wojennych i trudności kariery naukowej oraz starania o poziom organizacji i dydaktyki katedry anatomii opisowej. Czytamy o zainteresowaniach i osiągnięciach naukowych, w tym publikacjach, zwłaszcza dydaktycznych. Piękne portretowe zdjęcia prof. Sokołowskiej znajduje się na początku książeczki. Szata edytorska jest korzystna, chociaż skromna.

Z J. Sokołowską łączyły mnie długa przyjaźń, wspólne wspomnienia „lwowskich czasów”, częste kontakty w pracy na uczelni i w krakowskich towarzystwach naukowych, a na wspólnej emeryturze – częste spotkania na rynku przy ulicy Lea lub w jego okolicy, dzięki bliskości naszych miejsc zamieszkania.

Lekturę książki polecam wszystkim wychowankom prof. Sokołowskiej oraz osobom zainteresowanym dziejami krakowskiej medycyny i jagiellońskiej wszechnicy.

Henryk Gaertner – Kraków



Słuch absolutny. Andrzej Szczeklik w rozmowie z Jerzym Illgiem, Wydawnictwo Znak Kraków 2014, s. 281, ilustr., ISBN 978-83-240-2869-6

Wybitny polski internista i kardiolog, Edward Szczeklik, profesor uniwersytetów krakowskiego i wrocławskiego miał dwóch synów, Andrzeja i Jerzego, profesorów medycyny UJ. Niedawno zmarły Andrzej to krajowej i światowej sławy internista, kardiolog i alergolog, filozof i historyk medycyny, autor licznych prac naukowych i cennych

podręczników, a także twórca nowoczesnej II Kliniki Chorób Wewnętrznych CM UJ. Był on też aktywnym uczestnikiem życia kulturalnego, jako pisarz (książki: *Katharsis*, *Kore*, *Nieśmiertelność*) i muzyk (pianista). Rozmówca, dyrektor Wydawnictwa Znak, Jerzy Illg, jest cenionym wydawcą dzieł literackich i przyjacielem ludzi pióra.

Rozmowy ujęte w 20 rozdziałów dotyczą wielu ciekawych tematów, poddanych żywej dyskusji i wzbudzających refleksje u czytających. Jedna grupa rozmów przedstawia rodowód, dom rodzinny, dzieciństwo, gimnazjum, problemy wyboru zawodu (muzyka, polonistyka, chemia, medycyna?), studia lekarskie (z uwagami o programie i niektórych wykładowcach), nostryfikację dyplomu, staże naukowe w Finlandii, Szwecji, USA i Anglii (z uwagami o podróży, krajach pobytu, ich szpitalach i działalności leczniczej) oraz habilitację we Wrocławiu. Wrażeniom ogólnym i szczegółowym towarzyszy opis korzyści poznawczych zagranicznej nauki oraz realizacji własnych planów i zainteresowań naukowych. Rozmowy obejmują również sprawy kliniki, jej zły stan wyjściowy, trudy i sukcesy stworzenia nowoczesnej kliniki drogą pozyskiwania pomocy zagranicznej i miejscowej, osiągnięcia i przebrane, syzyfowe obciążenia administracyjno-organizacyjno-finansowe połączone z biurokracją. Jako prorektor, a następnie rektor doprowadził do powrotu medycyny do UJ, powstania Collegium Medicum i Wydziału Lekarskiego PAU.

Niektóre rozmowy przypominają pierwsze kontakty z muzyką i fortepianem, szkolne studia muzyczne, znaczenie słuchu absolutnego, dyskutują wartości muzyki (w tym nowoczesnej i „hałas”) i prób muzykoterapii. Fortepiany znalazły się w domu, w domu letnim w Kościelisku i w ... klinice. Profesor wspomina o swym zaangażowaniu w działalność Piwnicy pod Baranami, o jej atmosferze, ludziach i gościach.

Inne rozmowy wskazują na wczesne zainteresowanie się literaturą, językami i księgarstwem. Działalność lekarska i humanistyczna pozwoliła Szczeklikiemu na bardzo bliskie kontakty z Janem Pawłem II i Papieską Akademią Nauk (tu opis jej struktury i działalności), ks. Józefem Tischnerem oraz m.in. z Czesławem Miłoszem, jego żoną Carol i Sławomirem Mrożkiem. Jeden dyskurs porusza zagadnienie związku między chorobą (kiła, gruźlica) a twórczością.

Tematem jednej z dalszych rozmów jest historia medycyny: medycyna a sztuka, wielcy lekarze, szamanizm, starożytność (Grecja, Egipt), średniowiecze (m.in. choreomania i tańce śmierci, Paracelsus), stare instrumenty i metody badań fizycznych. Inna rozmowa porusza problemy klonowania, odtwarzania gatunków, ludzkiego genomu, tworzenia życia, regeneracji, wykorzystywania komórek macierzystych oraz roli alchemii, nauki i etyki. W rozmowach spotyka się też tematy patriotyzmu, represji przez PZPR organizacji młodzieżowych, uczelni i kliniki, a także losów Solidarności uczelni (jej powstanie, rozwój, stan wojenny, represje, wolność), w której Szczekliki i Ryszard Gryglewski odgrywali bardzo ważne role. Jedna z rozmów jest poświęcona górcom (Tatry, Alpy, Góry Skaliste). Wstęp Jerzego Illga i posłowie Andrzeja Białasa podkreślają osiągnięcia i erudycję Szczekliki w różnych dziedzinach życia, wiedzy i sztuki oraz jego wielką empatię w kontaktach z chorymi i ich bliskimi.

Wspaniała jest szata edytorska, czytelny tekst, świetny papier i reprodukcja fotografii, głównie z archiwum rodzinnego. Twarda, sztywna okładka i obwoluta ukazują interesujące portrety Szczekliki. Z tyłu i na skrzydełkach obwoluty spotykamy

wyimki treści i wypowiedzi przyjaciół Profesora. Książkę należy polecić wszystkim czytelnikom, zwłaszcza związanym zawodowo z medycyną.

Henryk Gaertner – Kraków



Pisarze spod znaku Eskulapa. Pro memoria, Unia Polskich Pisarzy Lekarzy Łódź 2015, s. 87, ISBN 83-85887-53-9

Redaktorem książeczki, wydanej jako 330 pozycja Biblioteki Świętokrzyskiej Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego, jest Maciej Andrzej Zarębski. Celem wydania jest upamiętnienie 30 rocznicy powstania Unii Polskich Pisarzy Lekarzy (uprzednio Medyków).

Zbiór artykułów dotyczy 27 nieżyjących już członków Unii (w tym dwu farmaceutów). Poszczególne teksty podają dane życia, pracy, działalności literackiej i innej artystycznej, społecznej i hobby. Niektóre przytaczają przykłady twórczości zmarłych członków albo dedykowane im fragmenty prozy lub poezji żyjących kolegów. Większość biogramów stanowią opracowania redakcyjne, autorami pozostałych są głównie: Marek Zarębski, Marek Pawlikowski (aktualny prezes Unii), Waldemar Hładki i Zbigniew Kostrzewa. Niektóre wykorzystują materiały opublikowane wcześniej lub dostarczone, m.in. przez Barbarę Szeffer-Marcinkowską. Należy ona do autorów wspomnień o kolegach obok Bożeny Klejny, Waldemara Hładkiego, Kazimierzy Lissy-Kalafarskiej, Aldony Kraus i Lidii Ziurkowskiej-Kalafarskiej. Wszystkie biogramy są zaopatrzone w wizerunki opisywanych osób. Biogramy różnią się rozmiarami, czasem niezależnie od wagi medycznych i literackich zasług, a często wskutek skąpych danych o zmarłych. Zwraca uwagę częstość zawodu lekarskiego w rodzinach większości omawianych piszących lekarzy.

Lektura zbioru wzbudziła we mnie żywe wspomnienia. Przed laty zostałem wpraw z poręki Georgesa Duhamela i Paula Cazina członkiem francuskiej i światowej Unii, a później współzałożycielem polskiej. Miałem zaszczyt poznania jej wybitnych członków, a bliskiej współpracy z innymi (Julian Aleksandrowicz, Józef Bogusz, Romuald Gutt, Stanisław Sterkowicz, Adam Maciejasz, Wadiusz Kiesz – mój przyjaciel i doktorant). Mimo wieku nadal blisko współpracuję z Unią i jej członkami.

Mam następujące uwagi: w razie reedycji warto dołączyć krótką historię Unii, listę założycieli, obecnych członków, zweryfikować i uzupełnić listę nieuwzględnionymi zmarłymi członkami. Dodać w niej m.in. Józefa Bogusza, Jadwigę Miklaszewską, Stanisława Grochmala, poprawić nazwiska Laskownicki (s. 87) i Gaertner (s. 31). Poprawić też datę 17. na 18. I. (s. 49) i Scholarship na Scholarship (s. 40). Oczekujemy zapowiedzianego wydania biogramów dalszych zmarłych pisarzy lekarzy.

Zainteresowania sztuką, zwłaszcza literaturą – prozą i poezją, są u lekarzy dość częste i owocują ciekawymi utworami. Warto im poświęcić należyłą uwagę. Stąd zalecenie lektury obecnej książki osobom zainteresowanym medycyną i literaturą.

Henryk Gaertner – Kraków